**URZEKAJĄCA MAGIA PROSTOTY – NAJWIĘKSI TWÓRCY NAIWNI ORAZ ARTYŚCI WSPÓŁCZEŚNI NA WSPÓLNEJ AUKCJI W DESA UNICUM**

**Łączy je naiwny realizm, niezwykła świeżość spojrzenia, fascynacja ludycznością i ikonografią, a przede wszystkim potrzeba wyrażenia siebie poprzez sztukę bez względu na artystyczne wykształcenie. Już 10 maja na pierwszej w historii aukcji „Naiwni i współcześni. Źródła – relacje** **– konteksty” pod młotek trafią prace zarówno najsłynniejszych polskich twórców naiwnych, jak i uznanych artystów współczesnych. Nie zabraknie dzieł Nikifora Krynickiego, Edwarda Dwurnika, Władysława Hasiora, Teofila Ociepki, Karola Radziszewskiego, Stanisława Dobiasza, Eugeniusza Bąka, Szczepana Muchy, Wojciecha Pustoły czy Jana Porczyńskiego. Unikatowy zbiór prac jest nowatorskim spojrzeniem na popularną twórczość naiwną, bez której trudno wyobrazić sobie polską sztukę współczesną. DESA Unicum zaprezentuje łącznie 97 interesujących obiektów z różnych dziedzin, jak malarstwo, rzeźba, rysunek, grafika oraz eksperymenty artystyczne. Wszystkie wystawione kompozycje będzie można zobaczyć na wystawie przedaukcyjnej w siedzibie DESA Unicum przy ul. Pięknej 1A w Warszawie.**

Nikifor Krynicki tworzył na przypadkowych kawałkach papieru, papierze pakunkowym, starych plakatach, kartkach z zeszytów szkolnych, drukach sądowych, tekturze, pudełkach po papierosach, papierze fotograficznym czy kalce technicznej. Nie przeszkodziło mu to jednak stać się jednym z najwybitniejszych malarzy prymitywistów XX wieku. Kultowy twórca – mistrzowsko sportretowany przez Krystynę Feldman w głośnym filmie biograficznym Krzysztofa Krauzego „Mój Nikifor” – był samoukiem obdarzonym nadzwyczajnym talentem malarskim. Znawcy sztuki mówią wręcz o jego „fenomenalnej intuicji malarskiej”, pozwalającej mu szybko, bezbłędnie i idealnie dokonywać zestawień kolorystycznych.

**Związany z Krynicą artysta zasłynął zwłaszcza rozległymi kompozycjami pejzażowymi, w których szczególną rolę odgrywają formy architektoniczne ukazane z niebywałą drobiazgowością i monumentalizmem.** Tak, jak prezentowane przez DESA Unicum „Widok na kościół”, „Tunel kolejowy w Żegiestowie” czy „Fantazja architektoniczna”. Urodzony w 1895 roku rysownik i akwarelista przez wiele dekad był po prostu „Nikiforem”. Dopiero w 1963 roku urzędowo nadano mu nazwisko „Krynicki”. Życie w jego ukochanym mieście nie zawsze było łatwe. Nikifor żył samotnie, w nędzy, przez większość życia będąc uważanym za niepełnosprawnego intelektualnie. Przez wiele lat mieszkańcy, jak i turyści z pogardą mijali pracującego na ławkach uzdrowiska artystę. Na niepowtarzalność i świeżość malarstwa Nikifora jeszcze przed II wojną zwrócił uwagę Jerzy Wolff. W 1947 roku Krynicki został ponownie „odkryty”, zyskując sławę, uznanie i majątek. Jego prace wystawiane były w Polsce i za granicą.

Fascynację twórczością Nikifora z łatwością można dostrzec w pracach Edwarda Dwurnika, jednego z najbardziej rozpoznawalnych polskich malarzy współczesnych. W ciągu swojej wieloletniej kariery pozostawił po sobie ponad 8 tysięcy obrazów oraz aż trzy razy tyle rysunków i szkiców, które skrupulatnie opisywał i dokumentował. Od swojego mistrza Dwurnik przejął dosadny realizm i groteskowość, swoistą postawę antyestetyczną, pospieszną formę oraz samodzielnie interpretowany prymitywizm. Wpływ Nikifora widać szczególnie w realizowanym od 1966 roku cyklu „Podróże autostopem”, w którym przedstawiał widoki polskich miast uchwycone z lotu ptaka, pozbawione linii horyzontu, gęsto wypełnione architekturą oraz postaciami. To właśnie z tej najbardziej cenionej i poszukiwanej przez kolekcjonerów serii pochodzi większość prac Dwurnika prezentowanych na majowej aukcji, w tym „Kolumna Zygmunta” z 2001 roku.

Niczym w zwierciadle prowincja, estetyka ludowa i plebejska oraz rubaszne poczucie humoru przeglądają się w licznych pracach Władysława Hasiora, jednego z najsłynniejszych polskich rzeźbiarzy współczesnych. Doskonałym tego przykładem jest pochodzący z 1970 roku asamblaż „W starym piecu diabeł pali”. Wyobrażenie tyleż groźne, co śmieszne, wciągające widza w spiralę skojarzeń i domysłów. Figura diabła przywołuje zarówno postać z ludowych opowieści, jak i konotuje seksualność oraz jej wymiary przekraczające pruderię i społeczne konwenanse. Rogi, które zostały stworzone przez zatknięcie wideł na górze figury, zdają się sugerować, że jest to tytułowy diabeł. Z kolei poprzez zastosowanie żarówek autor uzyskał efekt płonącego wnętrza. Praca składa się również z nóg mebla zakończonych rzeźbionymi pazurami, które sugerują obecność jakiegoś dziwnego stworzenia, na przykład fauna. Krzaczaste brwi i bujne wąsiska wpływają na komiczny wygląd postaci.

Surrealistyczne postaci zaludniają również barwne i wypełnione detalami fantastyczne sceny z obrazów Teofila Ociepki. Jednym z nich jest zachwycający „Niebieski pies w dżungli” z 1963 roku. Gwiazdor polskiej sceny naiwnej w ostatnich latach stał się jednym z najbardziej poszukiwanych twórców polskich w kraju i zagranicą. Popularność zdobył w latach 50. XX wieku, kiedy jego prace zaczęły pojawiać się na krajowych i światowych przeglądach, między innymi na przełomowej dla niego wystawie w Zachęcie w 1958 roku. Po I wojnie światowej Ociepka nawiązał kontakt z Filipem Hoffmannem z Wittenbergi. Ceniony samozwańczy filozof i mistyk wkrótce stał się duchowym przewodnikiem śląskiego artysty. To właśnie za jego namową zaczął malować, aby wyrazić swoje uczucia i utrwalić koncepcje związane z okultyzmem. Ociepka odczuwał silną wewnętrzną potrzebę malowania, początkowo oddawał mu się jednak tylko w czasie wolnym od pracy w kopalni Wieczorek (kiedyś Giesche), gdzie spędził większość swojego zawodowego życia.

Do najciekawszych i najwyżej wycenianych prac aukcji „Naiwni i współcześni” należą również płótno „O mocnym chłopaku” Karola Radziszewskiego przywołujące cechy tzw. polskiego stylu narodowego, humorystyczny „Raj” Stanisława Dobiasza czy „Pegaz” Eugeniusza Bąka, który pasję malarską odkrył dopiero w wieku 46 lat. Najmłodsze pokolenie artystów reprezentuje pracą „Wir” Jan Porczyński urodzony w 1997 roku. Pojawią się również interesujące drewniane rzeźby: „Uczeń szkolny” Szczepana Muchy oraz „Jamniczek” Wojciecha Pustoły. Praca ta jest częścią większej całości – stada drewnianych psów, które artysta wyrzeźbił w ramach swojego dyplomu na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

*Aukcja „Naiwni i współcześni. Źródła – relacje – konteksty” jest nowatorskim projektem, w ramach którego, w przenośni i dosłownie, spotkają się prace artystów i artystek działających w obszarze szeroko pojmowanej sztuki naiwnej oraz sztuki najnowszej. Szczególnie interesujące są bezpośrednie odniesienia współczesnych artystów i artystek do niezwykłych w swej prostocie wizji Nikifora Krynickiego czy Teofila Ociepki. Śledząc prace takich artystów, jak Edward Dwurnik, Władysław Hasior, Jan Porczyński, Maria Anto czy Konrad Żukowski nie sposób nie zauważyć wspólnoty wizji: naiwnego realizmu, prostoty, inspiracji ludycznością, świeżości spojrzenia oraz niezależności i swoistej bezkompromisowości. Obie grupy łączy również sięganie po podobne środki wyrazu: od zdeformowanej perspektywy lub jej braku, dowolnie stosowanych światłocieni, przez świadome burzenie reguł obrazowania, po autorskie techniki i strategie. Zbieżne pozostają także podejmowane tematy: ludowe wierzenia i ich ikonografia, sceny rodzajowe z codziennego życia oraz bogactwo świata przyrody i królestwa zwierząt* – mówi Cezary Lisowski, koordynator aukcji.

Aukcji towarzyszy wystawa w siedzibie DESA Unicum przy ul. Pięknej 1A dostępna od 29 kwietnia do 10 maja wgodz. 11-19 (poniedziałek-piątek) i 11-16 (sobota). Wstęp na ekspozycję jest bezpłatny.

**Obok aukcji stacjonarnych kalendarz DESA Unicum obfituje w ciekawe licytacje online. Aktualne tematy:**

15.04.2022-29.04.2022: Grafika krakowska. Z kolekcji Waldemara Andzelma

20.04.2022-04.05.2022: Michał Zaborowski. Rysunki, obrazy, grafiki

22.04.2022-06.05.2022: Patrz na Wrocław! Mapy i Widoki Miasta

**Dodatkowych informacji mediom udziela:**

Jadwiga Pribyl, M+G

Tel. +48 (22) 416 01 02, +48 501 532 515

e-mail: jadwiga.pribyl@mplusg.com.pl

***DESA Unicum*** *to lider wśród domów aukcyjnych w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, którego historia sięga lat 50. XX wieku. Na koniec 2021 roku DESA Unicum była 8. domem aukcyjnym w Europie[[1]](#footnote-1). W 2021 roku DESA Unicum zorganizowała 202 aukcje (stacjonarne i online, z uwzględnieniem 9 aukcji charytatywnych), podczas których wylicytowano obiekty o łącznej wartości ponad 280 mln zł. Do rekordowo wylicytowanych obiektów w historii Desa Unicum należy np. obraz „Portret damy” Petera Paula Rubensa (14,4 mln zł), Andrzeja Wróblewskiego „Dwie mężatki” (13,44 mln zł), zestaw 50 figur „Tłum III” Magdaleny Abakanowicz (13,2 mln zł), obraz Romana Opałki "Detal 407817 - 434714" z cyklu "1965/1 - ∞" (8,64 mln zł) czy fortepian Steinway & Sons należący do Władysława Szpilmana (1,3 mln zł).*

1. Źródło: Artnet [↑](#footnote-ref-1)